

# KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY DZIENNIK DEMOKRATYCZNY

## ADUA ZDOBYTA

RZYM. (Pał). Urzędowo ogłoszono, że Adua została zdobyta dziś o godz. 11 m. 30 zrana.

PARYŻ. (Pał). „Paris Soir“ w depeszy z Asmary podaje opis zdobycia Adu: O świcie grupa piechoty włoskiej dostała się do pierwszych uliczek Adu. Zajął to przedewszystkiem gmach konsulatu włoskiego, w którym nie znaleziono nikogo, choć wszystko w lokalu było w porządku, na gmachu powiewał nienaruszony sztandar włoski. Od tej chwili toczyły się walki w poszczególnych częściach miasta, gdzie tworzyły się ogniska oporu. Włosi okrążają Aduę. 7.000 wojowników plemienia Dankali tamuje połączenie dwu skrzydeł armii włoskiej.

Po ciężkich walkach Włosi zajęli Ma jeta, Euguelu i Hawarjate.

RZYM. (Pał). Dziś o godzinie 20 pod sekretarzem stanu prasy i propagandy p. Dino Alfieri odczytał w radio rzymskim następujący komunikat:

Dnia 6 bm. o świcie oddziały drugiego korpusu włoskiego podjęły akcję ofensywną. O godz. 10.30 oddziały te weszły do Adu. Miejscowi notabie, kler i część ludności dokonali aktu poddania się władzom włoskim. Ataki nieprzyjacielskie od strony Debra Sion odparto.

Na nowej linii łączność pomiędzy poszczególnymi komisariami została natychmiast nawiązana.

Mussolini który natychmiast osobiście zakomunikował królowi wiadomość o wzięciu Adu wysłał następnie do gen. de Bono następujący telegram:

„Wiadomość o odzyskaniu Adu na pełnią dumą dusze Włochów. Tobie i wszystkim żołnierzom przesyłam wyrazy najwyższej pochwały, oraz wdzięczności całego narodu“.

RZYM. (Pał). Oczekiwana od kilku dni wiadomość o zdobyciu Adu przez wojska włoskie rozeszła się w Rzymie lotem błyskawicy wywołując ogólny entuzjazm. Ulicami przeciągają tłumy fanfary i publiczności, wznoszącej okrzyki na cześć Mussoliniego i armii. W radio grane są marsze wojskowe.

ADDIS ABEBA. (Pał). Dowódca wojsk abisyńskich w prowincji Tigre, Ras Sejum donosi, że Włosi zajęli Wageta i Engela. Obie strony wzięły w dzisiejszych walkach licznych jeńców. Abisyńczycy wzięli do niewoli 4 oficerów włoskich i zdobyli 2 karabiny maszynowe. Włosi posunęli się do Bethar — Pariat w odległości półtora godzinnego marszu od Adigratu.

LONDYN (Pał). Kraży pogłoska do tychczas niepotwierdzona, że Abisyńczycy odebrali Włochom Ual — Ual.

### OFENSYWA SAMOLOTOWA.

ADDIS ABEBA. (Pał). Rząd abisyński ogłasza, że lotnicy włoscy atakowali miasto Sakota — (mające 1500 ludności) znajdujące się w odległości 160 km. na południe od Adu. Rząd abisyński potwierdza, że zezwolił na wysłanie 150 żołnierzy francuskich do Diredua (stacji kolejowej Dżibuti — Addis Abeba) dla ochrony linii kolejowej.

ADDIS ABEBA. (Pał). Lotnicy włoscy zbombardowali miejscowość Gorahai. Pięć osób jest zabitych, 15 zaś rannych.

ADDIS ABEBA. (Pał). O atakach lotniczych włoskich rząd abisyński donosi: W sobotę Włosi zrzucili 300 bomb na miejscowość Goraha. Z bomb tych wybuchło 100. Pięć osób zostało zabitych, a 15 odniosło rany. Przy ataku lotniczym włoskim na Gerlogubi zabitych zostało 40 żołnierzy abisyńskich, pozatem lotnicy włoscy zbombardowali miasta Auba, Serkauta i Tabeza.

### W ADUI ZGINEŁO 40 KOBIET I 32 DZIECI.

ADDIS ABEBA. (Pał). Ras Sejum ogłasza, że Włosi zajęli posterunki Wageta i Euguela.

## Roosevelt uznał istnienie stanu wojny

WASZYNGTON. (Pał). Prezydent Roosevelt uznał istnienie stanu wojny między Włochami a Abisynją i wobec tego ogłosił dekret, zakazujący sprzedaży stronom wojującym sprzętu wojennego.

Prezydent Roosevelt trzyma się stanowiska ścisłej neutralności i żadnej ze stron wojujących nie wziął dotąd za na pastnika.

Możliwe jest, że zakaz wywozu będzie

## Z Genewą, bez Genewy i przeciw Genewie

### Mussolini o stosunkach włosko-angielskich i Lidze Narodów

PARYŻ. (Pał). Mussolini udzielił dziś wywiadu przedstawicielowi „Paris-Soir“.

Na wstępie Duce poruszył sprawę stosunku włosko-angielskiego. Mussolini oświadczył w tej kwestii co następuje:

Spór, jaki Anglia wiezie z nami, doprawdy nie ma sensu. Zatarę pomiędzy naszymi obywatelami wydaje mi się nie do pomyślenia. Ani zdania, ani zbliżenia, ani pośrednio, ani bezpośrednio nie chcemy szkodzić interesom brytyjskim. Nasza akcja kolonizacyjna w Afryce Wschodniej nie przynosi uszczerbku, ani pomyślenia, ani komunikacji, ani bezpieczeństwa żadnemu terytorjum wchodzącemu w skład imperjum brytyjskiego. Jestem gotów w każdej chwili — podkreślił Duce — dać dowód naszym pokoyo-

wo, a nawet serdecznych stosunków i udzielić bezsprzecznych gwarancji. Zdaniem Mussoliniego, przedewszystkiem należy złożyć nacisk na morzu Śródziemnym, wynikające z obecności tak wielkiej ilości jednostek floty brytyjskiej. Mobilizacja tyłu jednostek morskich może wywołać pewne incydenty, lub tarcia. Gdyby W. Brytania — oświadczył Duce — wzięła za pewną demobilizację swej floty, zażądała zmniejszenia efektywów włoskich w Libji, dążyła do osiągnięcia porozumienia. Anglia jak się bowiem zdaje zaniepokoiła się bez powodu wzmocnieniem efektywów włoskich w Libji. Po przywróceniu tego rodzaju wzajemnych zarządzeń bardziej pogodna atmosfera mogłaby wtedy nastąpić, wówczas możnaby przystąpić do

rozważania problemu abisyńskiego w gronie zainteresowanych państw.

Istnieje rozwiązanie z Genewą, bez Genewy i przeciw Genewie — oświadczył Mussolini. Liga Narodów bardziej jeszcze zdrowy rozrządek rządów może dostarczyć niejednego rozwiązania, mogącego uregulować stosunki między zachodnim państwem, odgrywającym rolę cywilizatorską, a państwem afrykańskim, co do którego oficjalnie zostało stwierdzone, iż potrzebuje pomocy i zupełnej zmiany swojej struktury politycznej, gospodarczej i społecznej. Tego rodzaju problem istniał w przeszłości i okazało się, że nie jest on nie do rozwiązania. Tymczasem Liga Narodów śpieszy się jednak z wycoaniem procesu. Liga Narodów nie może dać jednak nic ponadto, co sama posiada. Byłoby dziwnym, gdyby ta instytucja, której celem jest unikanie wojny i byłoby doprawdy oburzającym, gdyby doprowadziła ona do zlokalizowanej wyraźnie wojny kolonialnej do wojny 10ciu lub 12-tu państw. Uregulowanie sprawy abisyńskiej powinno nastąpić pomiędzy państwami, założycielami Ligi.

Mussolini podkreślił następnie obraz przemian, jakim uległ naród włoski i typ Włocha, zaznaczając, że naród włoski domaga się tylko prawa do życia. 44 miliony ludzi żyje tam obecnie na przestrzeni 100 tys. km<sup>2</sup> uprawnej ziemi, to jest na przestrzeni równającej się jednej szóstej powierzchni Francji. Żołnierz włoski w Afryce Wschodniej chętnie zmieni karabin na narzędzie pracy, gdyż pragnie jedynie pracować na utrzymanie swej rodziny. Po przytoczeniu licznych dowodów sympatyj, jakie do szły z Francji, Mussolini oświadczył, że nie wyobraża sobie wybuchu zatargu pomiędzy Francją a Włochami. Tego rodzaju hipoteza jest monstrualna i nie można jej rozważać. Mam zaufanie do Francji i mam zaufanie do premiera Laval'a, którego niezmiernie szanuję i podziwiam

Włosi przychodzą aby zmienić dynastję...  
ASMAR, (Pał). W prowincji Tigre samoloty włoskie rozrzuciły ulotki, zapowiadające powrót poprzedniej dynastji abisyńskiej, pochodzącej z tej prowincji. Ulotki zapewniają, że Włosi przychodzą tylko po to, aby wznowić rząd tej dynastji.

PIERWSI KORESPONDENCI WOJENNI  
MASSAUA. (Pał). Przybył tu parowiec „Sablina“, na którego pokładzie znajduje się książę Bergano, 4000 żołnierzy, 170 podoficerów 200 oficerów i pierwsi dziennikarze dopuszczeni w charakterze stałych korespondentów do Erytrei.

W obu stronach jest wiele ofiar. Włosi stracili 4 zabitych oficerów. Samoloty włoskie unoszą się nad całą prowincją, niektóre z nich zostały podobno trafione przez Abisyńczyków. Taktyka abisyńska polega na wciągnięciu Włochów na teren opróżniony, poczem następuje kontratak abisyński.

Przy bombardowaniu Adu zginęło 40 kobiet i 32 dzieci. W bitwie na linii Aksum—Adua zginęło 45 Abisyńczyków i 21 Włochów, 65 Włochów dostało się do niewoli.

W koncentracji sił zbrojnych włoskich pod górą Mussala bierze udział 50.000 ludzi z 70 tankami i około 100 samolotów.

Bitwa pod Aduą przed 40 laty  
Jak doniosły depesze Włosi zbombardowali Aduę. Pod tą samą Aduą przed 40 laty, 1-go marca 1896 r. ówczesny cesarz Abisynji Menelik odniósł nad Włochami zwycięstwo doszczętnie rozbijając wojsko włoskie. Reprodukowany powyżej obraz pędzla nieznanego malarza abisyńskiego przedstawia tę bitwę. Charakterystyczne jest, że Abisyńczycy na obrazie zostali wymalowani en face, Włosi zaś — z profilu.

### Komunikat o zajęciu Adigratu

RZYM. (Pał). Agencja Stefaniego donosi: ministerstwo propagandy ogłasza komunikat następujący: wczoraj 5 października sztandar włoski, który 18 maja 1896 r. został zdjęty z fortu Adigrat, ponownie został tam wywieszony na ruinach fortu przez waleczne wojska pierwszego korpusu pod wodzą gen. Santiniego. Ludność i duchowieństwo uczyniły akt poddania się władzom włoskim. Oddział armii tubylekiej poronującym manewrem zajął włoską Haugher i znosząc doszczętnie przeciwnika rozlokował się w Entisicio. Drugi korpus armji, który miał przed sobą cięższy teren, deszł do przedpoła Adu. Samoloty współdziałały owocnie z różnymi kolumnami wojska

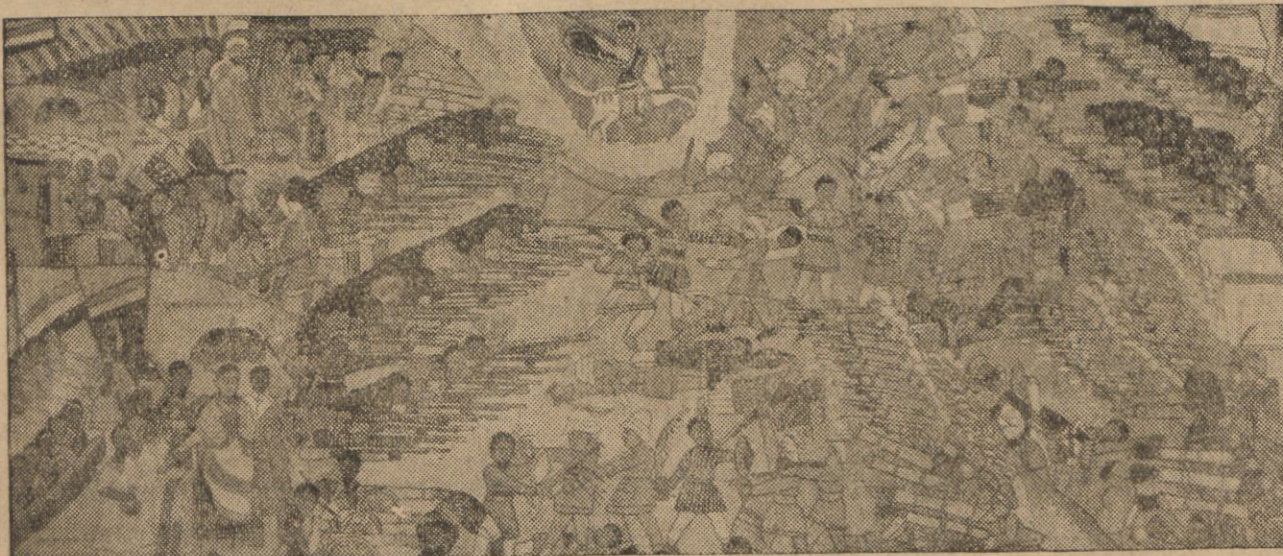
General de Bono donosi, że wszystkie wojska bez różnicy, dały dowody męstwa, dyscypliny i wytrzymałości. Dnia 5 bm. wieczorem wojska stanęły na pozycjach zajętych Saperzy i ty słące robotników pracują przez całe doby, aby zamienić ścieżki, idące od granicy do Adigratu na drogę dostępną dla samochodów. Przełożeni niektórych wsi okolicznych zjawili się wieczorem z hełmem dla władz włoskich.

O świcie wznowiono marsz naprzód drugiego korpusu na Aduę.

Na froncie Somalji wczoraj zrana dnia 5 bm. wojska na odcinku północno-wschodnim po krótkiej walce zajęły Gherlogubi.

### OBYWATELE WŁOSCY OPUSZCZAJĄ STOLICĘ ABISYNJI.

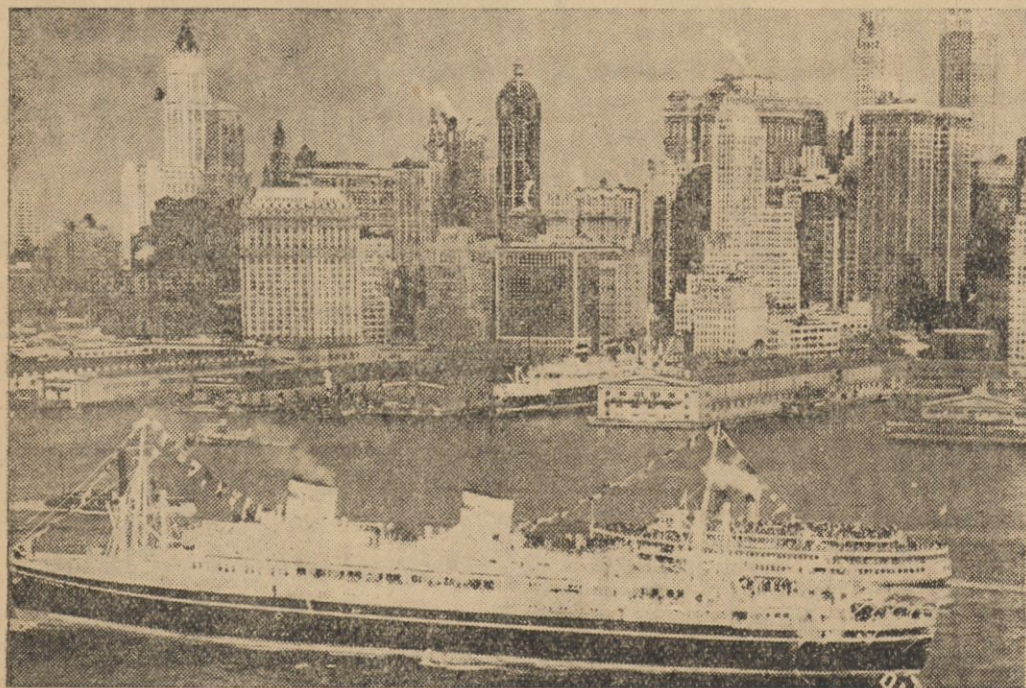
ADDIS ABEBA. (Pał). Wszyscy obywatele opuścili wczoraj Addis Abebę. Wyjechało lekarzy ze szpitala włoskiego, 8 księży i kilkunastu kupców z Dodekanazu, ogółem 56 osób. Niektórzy oświadczyli, że wrócą za parę dni. Koła włoskie mówią, że poselstwo włoskie zostanie w Addis Abebie. Poselstwo korzysta z opieki władz abisyńskich, a pozostaje w stolicy w celu wznowienia rokowań, gdyby Abisynja sobie tego życzyła. Włosi mówią, że w ciągu miesiąca armja włoska dojdzie do rzeki Takaz, a wówczas rozpoczną się układy.



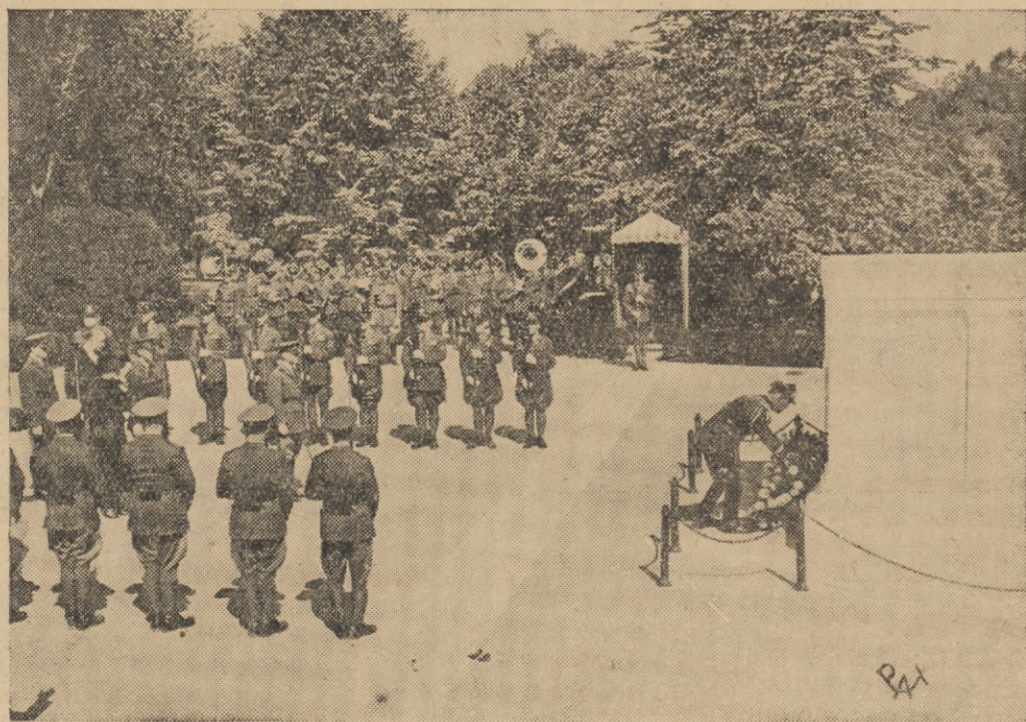
### Bitwa pod Aduą przed 40 laty

Jak doniosły depesze Włosi zbombardowali Aduę. Pod tą samą Aduą przed 40 laty, 1-go marca 1896 r. ówczesny cesarz Abisynji Menelik odniósł nad Włochami zwycięstwo doszczętnie rozbijając wojsko włoskie. Reprodukowany powyżej obraz pędzla nieznanego malarza abisyńskiego przedstawia tę bitwę. Charakterystyczne jest, że Abisyńczycy na obrazie zostali wymalowani en face, Włosi zaś — z profilu.

## Z pobytu M/S „Piłsudski“ w Ameryce



M/S „Piłsudski“ na tle drapaczyw chmur portu nowojorskiego. Moment uroczystego skłaniania wieńca na grobie Nieznanego Żołnierza w Dulington pod Waszyngtonem przez gen. Orlicz-Dreszera.



# SPRAWY PALĄCE

W ciągu ubiegłego roku (sezon 1933-34) liczba radjofeluchaczy całego świata wzrosła o 20 milionów, sięgając 80 milionów abonentów. Wymowa tych cyfr jest nieprzetłumaczalna, dwadzieścia milionów zarejestrowanych w ciągu jednego roku słuchaczy — to zaiste imponujące.

Zastanawiająca jest również wymowa statystyczna tych liczb. Nie znam się na ekonomii, nie sądzę jednak, by można było przypisać to zjawisko poprawie stanu gospodarczego. Raczej i przede wszystkim wpłynęła na to magiczna siła atrakcyjna radia. Potrzeba słuchania radia wzrosła mimo wszystkie przeciwności. Ilość wyprodukowanych odbiorników niezadługo nie dorówna ilości zegarów. To przypuszczenie jest oczywiście trochę przesadzone, ale zdaje się nie ulegać wątpliwości, że radioaparatus stanie się niezbędnym akcesorium mieszkaniowym, jak dziś u nas woda, elektryczność i na zachodzie telefon. Jedyną zaś skuteczną ochroną przed hałasem i szumem głośnika z sąsiedztwa, będzie... założenie głośnika we własnym mieszkaniu.

Tak, ale to są marzenia tylko, różnie we wizje dalekiej przyszłości. Nasza polska rzeczywistość przedstawia się nieco inaczej, mniej różowo a bardziej ponuro. Mamy dziś w Polsce około 415 tysięcy zarejestrowanych radjofeluchaczy na 30 zgórą milionów ludności. Sąsiednie Niemcy liczą ich 7 milionów (na około 60 milionów mieszkańców), w Rosji so wieckiej liczba słuchaczy radia sięga dziesiątków milionów, nawet mała Czechosłowacja wyprzedza nas. Przykłady wybrałem przypadkowo, najbliższe. Większość (przeważająca) krajów notuje stały, konsekwentny przyrost radjofeluchaczy. Radjofonja polska zanotowała jednorazowy wielki sukces, pozyskała w r. ub. około stu tysięcy nowych abonentów. Przyrost zaiste rekordowy wskazujący dowodnie jaka silna jest chłonność naszego kraju i jakie tkwią w nim niewyżytkane możliwości. Ale ten jedno razowy zryw nie uratuje sprawy. Oto znów od przeszło pół roku widoczne jest ustabilizowane wahanie liczby abonentów w granicach 405 — 420 tysięcy. Konieczne są posunięcia radykalne, bo te tylko mogą zapewnić stały i konsekwentny wzrost liczby zarejestrowanych abonentów. Tylko i jedynie zmiany cen radjospzętu i wysokości opłaty abonamentowej mogą zapewnić radjofonji stały rozwój.

Sprzęt radjowy jest dziś niewspółmiernie drogi w zestawieniu z możliwościami materialnymi i standardem życiowym w ogóle, a zwłaszcza tych sfer, na które kolej w dalszym etapie radjofonizacji kraju. Ostrze propagandy radjowej winno dotknąć mas, radjo winno być umiarkowane. Palącą więc staje się sprawa popularnego, selektywnego odbiornika lampowego, dostępnego w cenie dla wszyst-

kich. Minęły już czasy, gdy radjo było zabawką dla wybranych, a abonenci ten nastrój zabawy podtrzymywali. Radjo przestało być terenem snobistycznego licytowania się w ilości lamp odbiornika albo skomplikowaniu nazwy jego. Dziś jest radjo przekazywaniem pewnych dóbr i wartości artystycznych dla wszystkich, wszystkim więc, bez wyjątku, winno być udostępnione i umożliwione odbieranie swojej części.

Wielkie zakłady radjotechniczne wypuszczają rok rocznie nowe „ulepszone“ modele skomplikowanych aparatów. Rok rocznie też „ulepszają“ ich ceny. Żadna z wielkich wytwórni nie pokusiła się o zmontowanie taniego i wygodnego odbiornika. Wypowiedzenie „ad calendas graecas“ sprawę umasowienia radia. T. zw. kalkulacja fabrykantów radjospzętu odpowiada ciągle jeszcze odległym czasom „prosperity“ — jest sztywna i nierealna. Odpowiedni nacisk na sferę przemysłową, wyjaśnienie interesu powszechnego, który jest również interesem przemysłu, zjednoczony wysiłek celem stworzenia taniego, dobrego i estetycznego odbiornika — oto wniosek, jaki należałoby wysnuć z tych rozważań i apel z jakim najszersze warstwy społeczeństwa zwracają się do czynników kompetentnych. Programem propagan-

dowym winna być gruntowna rewizja cennika, przystosowanie go do dzisiejszych realnych możliwości nabywczych, racjonalna licytacja w dół.

Drugi czynnik, mogący ożywić popularność radja — to sprawa abonamentu. Tu warto zwrócić uwagę na to, że wysokość opłaty abonamentowej jest niezmiernie od daty wprowadzenia jej, t. j. od około 10 lat. Warunki życia zmieniły się natomiast bardzo. Dopiero od roku sztywna dotychczas taryfa została trochę uelastyczniona. Obniżenie opłaty dla mało fortunnych jest wynikiem dobrze zrozumianego interesu. Jednakże wśród mas miejskich, pragnących słuchać radja, znajdują się niestety biedniejsi od mało fortunnych. Ci z żadnych ulg nie korzystają. Powstaje więc konieczność ogólnego uelastycznienia taryfy abonamentowej i przystosowania jej do możliwości szerokiego ogółu.

Sprawa odbiornika popularnego i sprawa opłaty abonamentowej wiążą się z sobą organicznie. Jedną jest funkcją drugiej, a pochodnią obydwu jest roz powszechnienie radja, stały wzrost liczby abonentów. Należy uzdrowić te stosunki, rozpoczynając od pierwszego ogniwa w łańcuchu.

Czekamy więc na pierwszy krok.  
W. F.

## Orzeczenie komitetu 6-ciu

GENEWA. (Pat). Komitet 6-ciu, za mianowany wczoraj przez komitet 13 dla ustalenia odpowiedzialności za wydarzenia w Abisynji od dnia 3 października a zakończył dziś swe prace. W pracach komitetu brał udział Eden, wpływając na przyspieszenie decyzji.

Komitet 6 mając przed sobą zgromadzone materiały miał orzec czy: 1) pakt Ligi Narodów został naruszony, 2) jakie artykuły paktu zostały naruszone i 3) na kogo spada odpowiedzialność za naruszenie.

## Akcja Laval

PARYŻ. (Pat). Korespondent „Paris-Midi“ donosi z Genewy, że wszczęte będą bardzo doniosłe rokowania, w których Laval wystąpi prawdopodobnie jako mediator. Laval — jak donosi kores-

## Włosi legitymują statki brytyjskie

LONDYN. (Pat). Gazeta „Star“ donosi, że jakoby we wschodniej części morza Śródziemnego włoskie okręty wojenne zatrzymywały niektóre statki handlowe brytyjskie żądając informacji o przewożonych ładunkach. Kompanje okręto-

Jednomyślnie, przy wstrzymaniu się od głosu przedstawicieli Chile, komitet 6 stwierdził, że nastąpiło naruszenie paktu. Nie wymieniając Włoch, jako odpowiedzialnych za naruszenie, gdyż należy to do kompetencji Rady, komitet ożeka, iż niewątpliwie rząd włoski uciekł się do wojny wówczas, gdy jego spór z Abisynją był poddawany rozważaniu Rady i czekał na decyzję.

Opierając się na raporcie komitetu 6 i komitetu 13 Rada Ligi będzie więc musiała jutro określić, kto jest, w myśl art. 16 paktu napastnikiem.

pondent — skomunikuje się zapewne w czasie weekendu osobiście z Mussolinim, aby znaleźć podstawę rokowań przed środą, na którą zwołano zgromadzenie Ligi Narodów.

we otrzymały o tem telegraficznie zawiadomienia od kapitanów statków. Niektórzy z nich odmówili wykonania żądań Włochów, którzy na odmowę nie reago-

## Antyczeskie manifestacje

CHORZÓW. (Pat). W domu ludowym w Chorzowie odbyła się manifestacja powstańcza. Uchwalono rezolucję, w której powstańcy oczyszcza protestują przeciw prześladowaniu Polaków na Śląsku za Olzą, i wzywają społeczeństwo do bojkotu wszystkiego co czeskie oraz do magają się odebrania debitu pocztowego piśmem czeskim.

OLKUSZ. (Pat). W dniu dzisiejszym na rynku w Olkuzie ludność miasta i okolicy urządziła wielką manifestację antyczeską. Po przemówieniach pochód udał się pod pomnik Marszałka Piłsudskiego na terenie kolonii fabryki „Olkusz“, gdzie uchwalono rezolucję protestacyjną.

SOSNOWIEC. (Pat). Na placu 3-go Maja w Będzinie odbyła się dziś manifestacja przeciw szykanowaniu ludności polskiej przez władze czeskie na Śląsku Cieszyńskim uchwalono odpowiednio rezolucję protestacyjną.

BYDGOSZCZ. (Pat). Dziś w południe na rynku im. Marszałka Piłsudskiego odbyła się wielka manifestacja narodowa przeciw gwałtom czeskim. Do zebranych na rynku organizacyj b wojskowych i tłumów publiczności przemówił adwokat Szredrowski z Chodzieży.

KATOWICE. (Pat). W dniu dzisiejszym odbyła się na rynku w Katowicach olbrzymia manifestacja ludności polskiej, na której zaprotowano przeciw gnębieniu naszych rodaków na Śląsku Cieszyńskim za Olzą.

## Współpraca akademicka polsko-niemiecka

BERLIN. (Pat). Podczas pobytu w Rzeszy przedstawiciele polskiej młodzieży akademickiej podpisana została dziś przez przedstawiciela polskiego związku Akademickiego „Liga“ kol. Nosowicza z jednej a kierownika Deutsche Studentenschaft Feickerta z drugiej strony umowa o współpracy polsko-niemieckiej na terenie akademickim. Umowa dotyczy zarządzeń, odnoszących się do współpracy akademicko-naukowej i prasowej oraz ustala wzajemną pracę obozową, wymianę studentów, wymianę praktykantów i zapomogi studenckie w stosunku między obu krajami. Poza tem wypracowany został program wspólnych imprez sportowych.

## Austria — Węgry 4:4

W spotkaniu piłkarskim o puchar Europy pomiędzy pierwszą reprezentacją Austrii i Węgrami do przerwy prowadzi Węgry 4:2, lecz w drugiej połowie Austriacy wyrównali i wynik był remisowy 4:4.

## Wiadomości z Kowna

NOWA USTAWA PRASOWA.

RYGA. (Pat). Z Kowna donoszą: w tych dniach ma być ogłoszona nowa ustawa prasowa. Jak podaje „Lietuvos Aidas“ projekt jej przeszedł już przez radę ministrów i obecnie znajduje się w radzie stanu.

Doktor A. LIBO  
powrócił

Zawalna 22, tel. 594. Przyjm. od 12 — 1 i 14 — 6

Dr. SZABAD-GAWROŃSKA  
CHOROBY DZIECI

powróciła  
i wznowiła przyjęcia chorych 9—10 i 3—4.  
Zawalna 16, tel. 574.

Nie zawiera metalicznych domieszek — PUDER ABARID

# STRZELCY MASZERUJĄ...

## Zarządzenie Komendanta Głównego Z. S. w sprawie uroczystości ku czci hetmana Czarnieckiego

Zarząd Komitetu Propagandy Czynu Polskiego zawiadomił Komendę Główną Zw. Strzeleckiego pismem L. dz. 980/35 z dnia 30 IX 35 r., że uroczystości ku czci Hetmana Czarnieckiego, zapowiedziane na dzień 6, 12, 13 b. m. zostaną odłożone do roku przyszłego, przy czym Zarząd PCP poda do wiadomości nowy

termin po ustaleniu go z władzami wojskowymi. W związku z powyższym odwołuje zarządzenia tut. L. dz. 215/Prop. z dnia 28 września r. b. z tem, że nie anuluję zalecenia odbycia pogadanek i odczytów o Hetmanie Czarnieckim w czasie przewidywanym uprzednio t. zn. od 6 do 13 bm.

## Kilka słów o pracy kult.-oświatowej Z. S. w Turmoncie

Od r. 1927 na terenie miasteczka Turmont gorliwa i intensywna praca nad podniesieniem poziomu kultury duchowej wśród miejscowego społeczeństwa prowadzi oddział ZS., który też dzisiaj może śmiało poszczycić się owocami rezultatami tej pracy, widocznej w każdym kierunku. Dorobek duchowy jest znaczny. Strzelec, to wzór dobrze ułożonego i wychowanego chłopca — tak się słyszy z ust miejscowej inteligencji, którą i wzniosła idea i wyniki pracy Organizacji, nieomalże całą przekształciły w gorliwych współdziałaczy Strzelca. Tempo życia w miasteczku zależy tylko od Strzelca. Wszelkie święta, obchody państwowe i inne uroczystości, są urządzane pomysłowo i ku zadowoleniu całego miejscowego społeczeństwa z inicjatywy tejże Organizacji. Świetlica, która zawsze zapelniona jest chętnymi słuchaczami, spełnia naprawdę rolę kagańca oświaty. Zespół amatorski również stoi na wysokim poziomie, o czym świadczy wielka frekwencja gości podczas przedstawień strze-

leckich, oraz różne pochlebne opinie o tychże przedstawieniach, wypowiedziane przez osoby kompetentne.

Tak piękny rozwój Organizacja zawdzięcza członkom Zarządu w osobach: prezesa ob. Romana Zawadzkiego, ob. Stanisława Łączyńskiego, ob. Józefa Łosińskiego i ob. Leona Bejnara, którzy w zgodnej harmonii wraz z komendantem i zarazem referentem kult. oświat, ob. Mieczysławem Bejnarem, nie szczędzą wysiłku i pracy dla dobra Organizacji. Ostatnio z inicjatywy i przy poparciu finansowym ob. prezesa R. Zawadzkiego, został zakupiony plac pod budowę do mu strzeleckiego, którego koszty obliczono na 15 tysięcy złotych.

Jeżeli tempo budowy zostanie utrzymane do końca latki, jak się projektuje, to dom strzelecki w Turmoncie — tu, u zbiegu trzech garnic — stanie jako piękny pomnik dorobku dziesięcioletniej pracy Związku Strzeleckiego na tutejszym terenie.

## Odprawa referentów w. ob. i komendantów pododdziałów w Przebrodzu

22 września r. b. odbyła się w oddziale Z. S. Przebrodnie odprawa referentów wych. ob. i komendantów pododdziałów Z. S. Odprawę rozpoczęto pieśnią Organizacyjną i Brygadą, poczem nastąpiło zagajenie i referat na temat „Cele i zadania Związku Strzeleckiego w dobie dzisiejszej” — który wygłosił prezes Zarządu oddziału ob. Czarkowski. Wiersz p. t. „Piel grzym” deklamował p. Cwiertniewski. Następnie omówiono wytyczne pracy w pododdziałach na bieżący rok wyszkoleniowy, które

podał komp. Moskwa. Specjalną uwagę poświęcono wychowaniu obywatelskiemu. Postawiono również pracować intensywnie na polu przysposobienia rolniczego.

W dniu tym, korzystając z odprawy, proboszcz prawosławny w Przebrodzu odprawił nabożeństwo za duszę śp. Marszałka Piłsudskiego. W czasie nabożeństwa przemówił do zebranych ludzi, podnosząc w gorących słowach zasługi zmarłego Wodza Narodu.

## Odprawa prezesów, komendantów i referentów wych. fiz. oddziałów Z. S. w Wilejce

W szeregu odpraw, jakie się odbyły w ostatnich tygodniach w różnych miejscowościach na terenie podokręgu z rocznym rozpoczęciem nowego roku wyszkoleniowego, należy specjalnie podnieść wysoki poziom odprawy prezesów, komendantów i referentów wychowania fizycznego, która się odbyła dnia 22 września r. b. w Wilejce.

Władze Podokręgu Z. S. reprezentowali: ob. płk dr Dobaczewski, prezes Zarządu Podokręgu ob. inż. Leśnicki, referent w. f. Komendy Podokręgu i ob. Tuszyńska, komendantka P. K. Podokręgu. Nadto wzięli udział w odprawie p. starosta Henszel, p. płk. Winiarski i p. kpt Sarnowski.

Na odprawie wygłoszono szereg referatów które poszczególne referenci opracowali bardzo sumiennie i fachowo. Referat ogólnooorganizacyjny wygłosił ob. Aulich, prezes Zarządu Powiatu, gospodarzy ob. Domański, propagandowy ob. Fabicki, referat z zakresu wy-

chowania obywatelskiego ob. Jankun, w. f. strzelectwo, p. w. omówił ob. Swora, p. r. ob. inż. Doboszyński, p. k. ob. Zublewiczowa. Po referatach i ożywionej dyskusji udzielił wyjaśnień: ob. Aulich, ob. Tuszyńska, ob. Zaleski, komendant pow. Z. S. oraz ob. inż. Leśnicki.

Odprawa zakończyła się przemówieniem ob. ppłk dr. Dobaczewskiego, który poruszył różne sprawy organizacyjno - zarządowe.

Po odprawie odbył się w bardzo miłym i serdecznym nastroju wspólny obiad, przepłatany pieśniami strzeleckimi i legionowymi poczem uczestnicy odprowadzili gremjalnie na dworzec kolejowy odjeżdżających do Wilna członków Władz Podokręgu.

Odprawa w Wilejce wykazała, że Z. S. na terenie tamtejszego powiatu rozwija się bardzo pomyślnie, a władze powiatowe Z. S. pracują z ambicją i zapałem dla dobra Organizacji.

## Odprawa instruktorów wych. ob. pow. grodzkiego Z. S. w Wilnie

4 bm. odbyła się w Wilnie przy ul. św. Anny 2, w świetlicy oddziału Z. S. Śródmieście, odprawa instruktorów wychowania obywatelskiego, w której wzięły udział 24 osoby. W odprawie uczestniczył ob. dr. Wroński, prezes powiatu Z. S., ob. Knoche, komendant pow. i ob. Dracz, kierownik oświaty pozaszkolnej Kuratorium Okr. Szk. Wil.

Zebranych powitał ob. Kasprowicz, instruktor pow. w. o., który zaprosił na przewodniczącego ob. dra Wrońskiego. Ob. dr. Wroński podziękował za zaproszenie, informując, że

uczestnicy w odprawie w charakterze prywatnym. Wobec tego przewodnictwo przypadło ob. Kasprowiczowi, na sekretarza zaś został powołany ob. Płomkowski, poczem prelegent ob. Dracz naszkicował przed zebranymi całość kształt i charakter pracy wychowania obywatelskiego w Z. S. Następnie mówił o pracy świetlicowej, samokształceniowej. Wielki wreszcie nacisk położył prelegent na organizowanie przy oddziałach Z. S. hułców orlał.

Prelekcje tę ogólnie - informacyjną pogłębił i uzupełnił ob. dr. Wroński. Przedstawił

dotychczasową pracę strzelecką w oddziałach powiatu Grodzkiego, naświetlił słabe jej strony i zalety i prosił zebranych, aby w nowym roku wyszkoleniowym przestrzegali regulaminu i statutu Z. S., oraz aby w pracy dla Państwa według wskazań Pierwszego Marszałka i Wychowawcy Narodu zwalczała wszelkie trudności. Kończąc swoje uwagi ob. dr. Wroński w serdecznych słowach podziękował ob. Draczowi za prelekcję.

Następnie ob. Wierciak poinformował obecnych, że w Wilnie będą zorganizowane dwa kursy dla analfabetów. Kursy o trzech stopniach obejmą zakres nauki 4-eh klas szkoły powszechnej, oraz, że młodzież, która ukończyła szkołę powszechną będzie organizowana w grupy i zespoły, i że z młodzieży będzie zorganizowany specjalny zespół eksperymentalny. Zawiadomiono, że w ciągu roku bieżącego w teatrze na Pohulance będą urządzone 4 imprezy o charakterze ogólnym. Na program ich złożą się: 1) pieśni legionowe; 2) twórczość Chopina; 3) twórczość Karłowicza. Pierwsza taka impreza odbędzie się 17 bm. Dla strzelców będą bilety bezpłatne.

Skłóci ob. Kasprowicz odczytał wytyczne ogólne i program szczegółowy na miesiąc październik i listopad, dla wszystkich oddziałów powiatu Grodzkiego m. Wilna, wyznaczył instruktorów i kierowników wych. ob. i przypomniat, że w każdym oddziale powinny się znaleźć następujące potrzeby instruktorów wychowania obywatelskiego:

- 1) dzienniczek prowadzonych zajęć świetlicowych.
- 2) teczka dla sprawozdań i planów w. ob.;
- 3) zeszyt dla wycinków z gazet;
- 4) kronika oddziału.

Instruktorzy w. ob. powinni starać się o stworzenie samorządu świetlicowego i przestrzegać terminów nadsyłania planów pracy w. ob. w oddziałach. W końcu ob. Knoche poinformował, że inspekcje w oddziałach należy traktować jako współpracę z oddziałami i że plan pracy w. ob. układa komendant oddziału w porozumieniu z kierownikiem pracy w. ob., poczem ob. Kasprowicz zamknął odprawę.

Jacek Decorialis junak.

## Odprawa powiatowa w Mołodecznie

W ub. niedzielę odbyła się w Mołodecznie prowadzona przez prezesa Zarządu Pietraszko i dyr. Luro odprawa wyszkoleniowa kadry organizacyjnej, na której omówiono wyniki pracy letniej w jednostkach organizacyjnych na terenie powiatu oraz zaznajomiono uczestników z wytycznymi tej pracy na rozpoczęty już rok wyszkoleniowy. Poszczególne działy referowali: p. Łukaszewicz, sekretarz Zarządu — Plan pracy świetlicowej - wychowawczej i formy propagandy organizacyjnej, p. inż. Wazrecha — O możliwościach współdziałania członków Z. S. w planowej akcji leśnej, p. Mackiewicz — O przysposobieniu rolniczym, p. komendant Lisowski — O pracy w zespołach orlał, p. Pietraszko, prezes Zarządu Powiatu — O gospodarce organizacyjnej.

Z ramienia Władz Podokręgowych uczestniczył w odprawie zastępca komendanta p. Jan Oberleitner, który udzielał wyjaśnień i oświetlał poruszone tematy ze stanowiska władz centralnych i podokręgowych.

## Otwarcie świetlicy Z. S. w Oszmianie

Przed tygodniem została otwarta świetlica miejscowego oddziału Z. S. przy st. kol. Oszmiana. Otwarcia dokonał prezes Zarządu oddziału, ob. Możejko Hipolit, przy udziale licznie zebranej publiczności. Po krótkim zagajeniu ob. prezes wzywał zebranych do uczczenia pamięci Pierwszego Marszałka Polski, Józefa Piłsudskiego, przez dwuminutowe milczenie, poczem wygłosił przemówienie okolicznościowe, po którym zebrani wzniesli okrzyk na cześć Rzeczypospolitej i Związku Strzeleckiego. Po zakończeniu oficjalnej części uroczystości odbyła się w nowotwartej świetlicy zabawa strzelecka.

## KOREPETYCYJ, LEKCYJ

w zakresie od I-VIII klasy gimnazjum, ze wszystkich przedmiotów, (specjalność: polski, matematyka i fizyka) udziela były nauczyciel gimnazjum. Warunki skromne. Postępy w nauce i wyniki pod gwarancją. Łaskawe zgłoszenia: Wilno, ul. Królewska 7/2, m. 12.

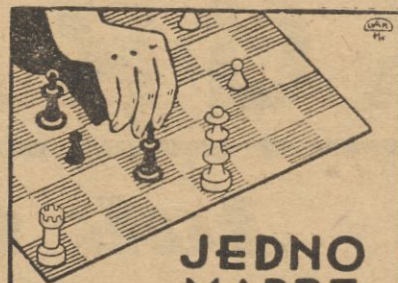
## Zjazd delegatów Zw. Rezerwistów

27 b. m. odbędzie się w Wilnie Walny Zjazd Delegatów Powiatowych Związku Rezerwistów Podokręgu Wileńskiego, na który przybędą z Warszawy gen. Górecki — prezes Głównego Zarządu Federacji, gen. Dąbkowski — komendant Głównego Zarządu Związku Rezerwistów i Delegat Ministerstwa Spraw Wojskowych płk. Skokowski.

Na Zjeździe odbędą się wybory nowych władz Podokręgu.

W tym samym dniu Koło Nr. 2 Związku Rezerwistów organizuje ostre strzelanie na strzelnicy w Jarach. Ponadto w dniu Zjazdu odbędzie się zjazd i odprawa komendantów i prezesów powiatu wileńsko - trockiego Związku Rezerwistów.

O godz. 17 w lokalu własnym przy ul. Orzeszkowej 11 a zostanie wygłoszony ciekawy odczyt na temat „Wychowanie Obywatelskie Związku Rezerwistów”.



## JEDNO MĄDRE POSUNIĘCIE

decyduje czasem o całej przyszłości człowieka. Dla tysięcy ludzi szczęśliwym posunięciem na szachownicy życia było nabycie losu loteryjnego. Fortuna szczerze nagradza tych, którzy u niej szukają pomocy. Stańcie w ich szeregu, nabywając u nas szczęśliwy los do 1-ej klasy 34 Lot. Państw., której ciągnięcie rozpoczyna się 18 października r. b.

KOLEKTURA

## A. WOLAŃSKA

WILNO  
Wielka Nr. 6  
Zamówienia zamiejscowe załatwiamy odwrotnie.  
Konio P. K. O. 145.461.

## Na marginesie

### „Sercem całym, całym ciałem...”

„Venti milioni Italiani” samolotami, tankami i zgoła na piechotę ruszyło przesypywać piachy Abisynji.

Jak to się wszystko skończy — pokaże przyszłość. POCO jednak czekać tak długo i poco w góle świdrować we własnym mózgu? Wystarczy pójść na herbatkę do znajomych albo posiedzieć w kawiarni. Miejscowi politycy całą balaję wyłożą, oświetlą i skomentują ze wszystkich stron.

A na zakończenie powiedzą nieomylnie kto w co i kiedy dostanie.

Zapach prochu ściąga tegie męskie głowy i ekscytuje kobiety. I one przecież muszą jakoś zademonstrować swoje polityczne wiadomości i sympatje.

Fakty, dyskusje i wstępne artykuły w gazetach — to dla mężów. Kobiety swój udział w sprawie zgłoszą „sercem całym, całym ciałem”, staną się żywym symbolem czasów. Będą nosiły oboiste i spięte kłamrami suknie, na głowę przywdzieją marynarskie czapeczki lub kominiarki lotnicze, płaszcz scisną pasem i ozdobią oficer skiami wylogami futra.

Każdy szczegół garderoby „stanie się” jak najbardziej męski, każdy łasek i fatałaszek będzie stylizowany pod wojskowy mundur. Modę przeniknie duch Marsa, a za żunnałe posłużą fotografie ciotek z 14go roku.

Należy spodziewać się, że moda wyszła wstyki ekscentryczne soki z polityki.

A trzeba przyznać, że jest z czego. Ognisty na ród włoski i egzotyczna Etiopia. Brać, wybrać! W niektórych domach zapanują obyczaje abisyńskie w innych znów włoskie.

„Wschodnie piękności” o oczach gazeli zapomną o Józefinie Backer — wszystkie będą no siły kolonialne zawoje i kaski. Popularne ongiś przepowiednie królowej Saby odżyją — wyprą sennik egipski — i znów zaczną pasjonować nasze „młodsze” i „do wszystkich”.

Będzie się jadło makarony, pomidory i wszelką włoszczyznę. Język Dantego stanie się najpiękniejszy, a itałjaniści pożądanymi okrasą eleganckich towarzystw. Podstarzałe Beatrycze powyciągają z kąta nuty i będą pięścić uszy arjami włoskimi.

A zresztą?  
Si non e vero e ben zelgato. amik.

We wczorajszym numerze w feljetoniku p. t. „Hurt i detal” omyłkowo wydrukowano w 28 wierszu od góry „ta firma handlowa”, co zniekształciło sens. Powinno być „ta forma handlu”.

## Teatr Muzyczny „LUTNIA”

Dziś po cenach zniżonych:  
„DZIEWCZE Z HOLANDJI”  
W przygotowaniu „NITOUCHE”  
z L. Romanowską



Patrol wojsk włoskich na samochodzie z karabinami maszynowymi, poprzedzający oddział piechoty włoskiej.

# KURJER SPORTOWY

## Jak temu zaradzić?

Sezon piłkarski jest już faktycznie w Wilnie zakończony. Jesteśmy prawie wszyscy pod wrażeniem ostatnich przegranych meczów o wejście do Ligi z Czarnymi.

Tegoroczne walki o wejście do Ligi dla Wilna skończyły się nadspodziewanie prędko. W latach poprzednich Wilno przynajmniej dochodziło do finału, wów czas, gdy teraz drużyna WKS Śmigły nie potrafiła pokonać Czarnych w rozgrywkach półfinałowych. Czy Czarni grali dobrze? Nie. Raczej wilnianie grali źle i dlatego nie potrafili pokonać Czarnych.

Tegoroczny sezon był bardzo jałowy. Drużyna WKS Śmigły była źle przygotowana do poważnych walk o wejście do Ligi. Treningi prowadzone były chaotycznie, a przed samymi rozgrywkami nie mieliśmy meczów z drużynami silnymi i dlatego też trudno było wymagać od poszczególnych graczy, żeby grali lepiej niż musieli, a raczej mogli grać.

Nie chcemy w danym wypadku krytykować piłkarzy WKS Śmigły, nie chcemy dolewać oliwy do ognia i jątrzyć ranę, która powinna jak najprędzej zagoić się, a piłkarstwo wileńskie powinno raz nareszcie poważnie zastanowić się nad dalszym swym losem. Coraz częściej dają się słyszeć zdania, że celem Wilna nie powinna być Liga, bo jeżeli nawet w którymś tam roku uda się nareszcie drużynie wileńskiej przebić mur i znaleźć się w arystokracji piłkarstwa polskiego, to kto wie, czy Wilno potrafi w Lidze długo utrzymać się, czy potrafi, powiedzmy „wyżywić“ reprezentacyjnych graczy. Wydatków będzie moc najrozmaitszych, a trzeba się liczyć również z tem, że drużyna wileńska będzie musiała ciągle jeździć na mecze rewanżowe, to do Lwowa, to znów do Katowic, Krakowa czy Poznania. Wiemy, że podróż trzecią klasą strasznie męczy. Piłkarze nie innego nie będą mogli robić, jak tylko grać jeździć i odpoczywać. Sprzecznym to byłoby wogóle z istotą sportu amatorskiego.

Nie można więc ślepo patrzeć tylko w „Ligę“ i nic innego nie widzieć. Jest to błąd, który popełniany jest od dłuższego czasu przez piłkarstwo wileńskie. Liga, Liga, a rozwój sportu piłkarskiego rozwojem. Cóż w tym sezonie zrobiono, żeby ruszyć z martwego miejsca akcję propagandową? W dalszym ciągu brak jest w Wilnie drużyn „B“ klasowych. Nie to stały rozlosowane rozgrywki drużyn prowincjonalnych, a praca leży odłogiem dla tego, że panowie mecenasi sportu piłkarskiego wyżej cenią mandaty w zarządzie OZPN, niż obowiązek sportowy.

Nie jest przecież sekretem, że tegoroczny prezes OZPN ani razu nie był jeszcze na zebraniu zarządu, a cały ogrom pracy zwalony jest na wiceprezesa, który orze dzień i noc, ale jeden człowiek nie może robić. Powinien być w danym wypadku wysiłek zbiorowy i planowy, a piłkarstwo nasze nie posiada niestety pro-

gramu. Nrc nie robią kluby wileńskie. Słowem chaos.

Na dodatek krzywdzi nas jeszcze PZPN, który zamiast przychodzić z pomocą jednemu z najsłabszych okręgów prowincjonalnych, traktuje Wilno urzędowo. PZPN, chciał pośredniczyć przy sprowadzeniu do Wilna drużyny piłkarskiej z Łotwy. Pośredniczenie wyraziło się w tem, że bezpośrednio wypadło taniej sprowadzić drużynę z Rygi, niż przy pomocy PZPN, a na marginesie warto wspomnieć, że w roku ubiegłym reprezentacja Wilna pokonała reprezentację Rygi, wówczas gdy w tym roku w Łodzi drugi garnitur Polski tylko zremisował. Łotysze, mając wynik remisowy z Polską nie bardzo chcą przyjeżdżać do Wilna na ewentualną porażkę. Nie odpisują wcale na listy. Stosunki zerwały się, a szkoda — i to wielka. Można jednak pomyśleć o nawiązaniu stosunków z Estonją, czy z Prusami Wschodnimi.

W każdym bądź razie trzeba coś ro-

bić, bo jeżeli będziemy dłużej czekali zmiłowania, czy cudu pogłębimy jeszcze bardziej trwający od kilku lat kryzys piłkarski w Wilnie.

Jakoby w najbliższym czasie mają być do Wilna sprowadzone drużyny z Warszawy. Mówi się o pertraktacjach z Legją i Skodą. Może coś z tego i będzie.

Jedno jest bardzo przyjemne, że Wilno posiada dużo zwolenników sportu piłkarskiego, Przecież na meczu W. K. S. Śmigły — Czarni było 5 tysięcy widzów, a drugie tyle czekało na wynik. Dla tych właśnie tłumów sportowych warto jest doprawdy pracować. Warto jest sprowadzać poważne, silne drużyny, a mecze nie będą kończyć się deficytowo. Oczywiście, że mecz wypadnie deficytowo jeżeli sprowadzimy drużynę w czasie lata, gdy nikogo w Wilnie nie ma.

Końcowy wniosek jest ten, że Wilno posiada publiczność sportową, ale nie posiada dobrych organizatorów i pracowników zawodników.

## Uczniowie P. Szkoły Technicznej mistrzami

Tegoroczne mistrzostwa lekkoatletyczne młodzieży szkolnej wypadły bardzo dobrze. Startowało około stu zawodników, a asem był Fiedoruk, który zwyciężał z dzielnością łatwością. Zawody wzbudziły dość duże zainteresowanie. Zgromadziło się ogółem około tysiąca widzów.

W drugim dniu zawodów zawiodła nieco strona organizacyjna. Na przeprowadzenie 6 konkurencji potrzebna była aż 4 godziny, wówczas gdy na dobry porządek aż nadto powinno było wystarczyć dwóch godzin.

Konkurencje ciekawe. Może tylko w przyszłości warto zamiast bezładnie nudnych skoków o tyczce, stojących na bardzo niskim poziomie, wprowadzić powiadzmy bieg sztafet olimpijskich. Sztafety cieszą się bowiem zawsze największym powodzeniem i wyrabiają one życie się poszczególnych zawodników.

Poziom zawodów nie był zbyt wysoki. Pewnego rodzaju usprawiedliwieniem jest zły stan bieżni na stadionie przy ul. Werkowskiej. Bieżnia jest w dalszym ciągu miękka jak masło. Warto może pomyśleć, żeby ją wywalcować, a najlepiej puścić kilkunastu motocyklistów, czy kolarzy, to momentalnie bieżnia będzie twardsza. Wszędzie, na całym bodaj świecie jak bieżnia jest miękka, to się puszcza motocykle. O stanie boiska piszemy dziś specjalnie, bo przecież w roku przyszłym w Wilnie ma się odbyć Trójmecz Bałtycki, a i zawody Indywidualne o mistrzostwo Polski też są wyznaczone do Wilna.

Mistrzostwa odbyły się w nastroju walk o każdy punkt. Wystarczy powiedziec że „technicy“ zwyciężyli „miekkiewiczaków“ różniąc tylko jednego punkta. Silna rywalizacja zapewniła powodzenie zawodów szkolnych na długie, długie lata.

Wyniki techniczne przedstawiają się następująco:

W finale biegu na 100 m zwyciężył najlepszy sprinter młodzieży szkolnej Kozłowski z P. Szkoły Technicznej — 11,8 sek. Na dalszych miejscach znaleźli się: Ginter, Aleksandrowicz, Mućko, Harasimowicz i Chilimowicz.

W dysku brylował Fiedoruk, który ustawił niezły wynik — 41 m 40 cm. Na dalszych miejscach znaleźli się: Rodziewicz 31,03, Świrbutowicz 30,61, Wieroniej, Kozłowski i Świątkowski.

W skoku wzwyż pierwsze miejsce zajął Ko-

złowski z P. Szkoły Technicznej 167 cm przed Amelczenką, Szymanowskim, Paszkiewiczem, Nenskim i Nesterowem.

Interesująco wypadł bieg na 1500 mtr. Szkoła tylko, że nie startował faworyt biegu Kazimierz Herman z Sem. Nauczycielskiego. Wogóle jesteśmy zdziwieni, że Sem. Nauczycielski nie brało udziału w zawodach, przecież przyszli nauczyciele szkół powszechnych powinni uprawiać sport. Zwyciężył po ciekawej walce Rodziewicz z Gim. A. Mickiewicza w słabym czasie 4 min. 32 sek. Drugie miejsce zdobył Kulinkowski z P. Szkoły Technicznej 4 min. 44 sek. Dalsze miejsca zajęli: Waszkiewicz, Okryński, Czarnecki i Urbanowicz.

W skoku o tyczce, chociaż Fiedoruk pobił rekord szkolny skokiem 3 mtr 15 cm to jednak

## Dziewięć o Olimpiadzie

Niemieckie pismo szkolne „Hilf Mit“ („Pomagaj“) ogłosiło konkurs dla młodocianych rysowników i rzeźbiarzy na obrazowe lub plastyczne wypowiedzenie się na temat „Sens igrzysk olimpijskich“. 2000 dzieci szkolnych w wieku 9 do 17 lat podjęło się tego zadania i nadesłało swe prace: projekty plakatów, zeszyty pełne barwnych rycin, piastyki w gipsie i drzewie, wycinanki i hafty.

Zdumiewające jest bogactwo myśli, wypowiedzianych w ten sposób przez poszczególne dzieci: siawa i horror w pojedynku narodów, Berlin jako ośrodek zainteresowania świata, walka, odwaga, zwycięstwo, wezwanie do wstrzeźliwości i ascezy, podniesienie narodowego zdrowia, uszlachetnienie rasy; szereg projektów nadeje nawet pojęciu „Olimpiada“ piętno religijne.

Po zakończeniu prac sądu konkursowego wszystkie nadesłane prace zostaną wystawione w Berlinie.

## Walasiewiczówna w dobrej formie

Wczoraj w Warszawie startowała Walasiewiczówna, która wykazała dobrą formę. Uzyskała ona następujące wyniki: 60 mtr 7,5 sek, 200 mtr — 30,7 sek, 500 mtr — 1 min. 4 sek. Wynik na 500 mtr jest lepszy o 0,4 sek od rekordu nieoficjalnego świata Bykowej.

konkurencja ta stała na bardzo niskim poziomie. Dalsze miejsca zajęli: Harasimowicz, Mickiewski, Hofman, Balul i Ilewicz.

W sztafecie 4 x 100 mtr, pierwsze miejsce zdobyła sztafeta ze Szkoły Handlowej w składzie: Mućko, Skrzyski, Łozowski, Ginter — czas 48,8 sek. Drugie miejsce sztafeta Gim. A. Mickiewicza, a trzecie P. Szkoły Technicznej.

W punktacji ogólnej kolejność przedstawia się następująco: 1) P. Szkoła Techniczna 56 pkt, 2) Gim. A. Mickiewicza 55 pkt., 3) Szkoła Handlowa 42 pkt., 4) Gim. Zygmunta Augusta 37 pkt., 5) Gim. Sw. Kazimierza z Nowej Wilejki 14 pkt. Po zawodach przedstawicielem Państwowej Szkoły Technicznej wręczono puchar przechodni.

## Rowerami po wertepach

Klub sportowy związku Strzeleckiego zorganizował wczoraj pierwszy w Wilnie bieg kolarzy naprzelaj. Impreza wypadła nadspodziewanie dobrze, budząc ogromne zainteresowanie wśród przybyłych licznie widzów. Trasa biegu licząca około 10 km była ciekawa, ale i trudna.

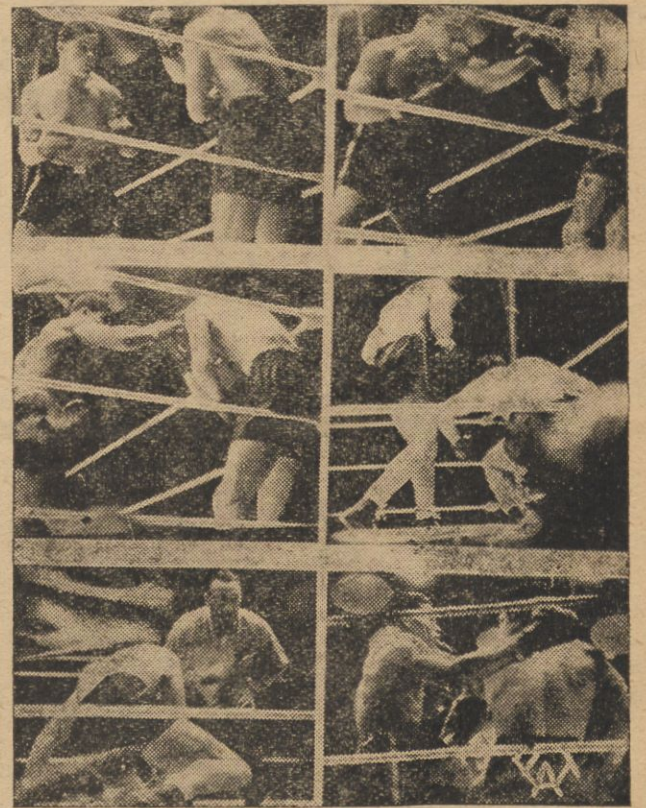
Zawodnicy zdali więc wszyscy doskonale egzamin swej sprawności sportowej. Na trasie były bardzo ciekawe momenty. Zawodnicy nieraz spadal z rowerów, musieli część trasy nawet biec słowem było sporo emocji sportowej.

Organizacja biegu niezła. Sędzią głównym był inż. Kubok. Na starcie zgromadziło się 26 kolarzy, co świadczy wyraźnie o popularności sportu kolarzkiego w Wilnie. Warto może w

przyszłości częściej organizować podobne imprezy propagandowe.

Zwyciężył Jurek z Ogniska KPW w czasie 26 min 52 sek, 2) Szymanowski Wil. T. C. i M 27 min 46 sek, 3) Jurgielewicz Zw. Strzelecki 27 min 48 sek, 4) Jasiński Ognisko KPW, 5) Tarasow Zw. Strzelecki, 6) Andrukowicz Wil. T. C. i M., 7) Skurałowicz Ognisko KPW, 8) Titańiec Zw. Strzelecki, 9) Fiedorowicz Ognisko KPW, 10) Michałowski Ognisko KPW.

Jurek zdobył nagrodę ofiarowaną przez członków zarządu KS Zw. Strzeleckiego (popierając Marszałka), Tarasow otrzymał nagrodę ofiarowaną przez grawera Liwskiego. Zawodnicy zaś plakietki pamiątkowe. Nagrody rozdał prezes Zw. Strzeleckiego plk. dr. E. Dobaczewski.



## Ze święta boks

Kilka zdjęć filmowych z rozgrywki mistrzowskiej między Maxem Baerem a Joe Louisem, które zainteresują każdego amatora boks.

## Ostateczna punktacja klubów wioślarskich

Polski Związek Towarzystw Wioślarskich ogłosił oficjalną listę punktacyjną wszystkich klubów wioślarskich w Polsce.

Tabela ta interesuje nas bardzo, że względu na to, że są uwidocznione na niej kluby wileńskie. Tabela opracowana przez kapitana sportowego PZTW red. Włodzimierza Długoszewskiego jest bilansem pracy tegorocznej wioślarstwa polskiego.

Kluby podzielone zostały w tym sezonie na trzy klasy.

W pierwszej klasie na 7 miejscu znajduje się WKS Śmigły, mając 171,5 pkt. Przed wioślarzami Śmigłego są kluby, który posiadają za wodników wchodzących do reprezentacyjnych osad polskich. Pierwsze miejsce zdobył AZS Kraków. Do sukcesów akademików krakowskich przyczyniło się faktycznie dwóch, wioślarzy, mistrzów Europy: Verey i Ustupski. Ciekawym jest, że za WKS Śmigły kroczy Kaliskie Tow. Wioślarskie, które w rok ubiegłym figurowało na pierwszym miejscu, a dalej znajdujemy jeszcze większą sensację, bo na 9 dopiero miejscu znajdują się wioślarze z KW 04 z Poznania. Sukces wilnian jest wielki. Mówi on wyraźnie o postępie wioślarstwa wileńskiego.

W drugiej klasie jest na 3 miejscu WKW Grodno, który posiada 88 pkt., a na 11 miejscu kroczy AZS Wilno — 47,5 pkt.

W klasie trzeciej — klubów najsłabszych — na 9 miejscu znajduje się Wil. T. W. z 5,5 pkt., a na ostatnim miejscu PKS Wilno z jednym tylko punktem.

W punktacji klubów kobiecych piękny sukces odniosły członkini Wil. T. W., zajmując zaszczytne 4 miejsce, mając 22 pkt., a tuż zaraz na 5 miejscu jest WKS Śmigły z 25 pkt., zdobyte wyłącznie przez mistrzynię Polski Plewakówna. Wioślarki Grodna zajmują 10 miejsce. Ogółem spunktowanych jest 17 klubów kobiecych.

Bilans sezonu wioślarskiego dla sportu wioślarskiego Wilna wypadł bardzo dobrze. W żadnym bowiem sezonie nie mieliśmy czołowych miejsc w ogólnopolskiej tabeli klubów wioślarskich. Trzeba przypuszczać, że wioślarze nasi pstarają się w roku przyszłym zająć jeszcze lepsze miejsca, ale chcą wybrać się na czoło trzeba częściej startować, a chcą startować, trzeba również trenować, bo w sporcie przy silnej i wyrównanej konkurencji zwyciężać można tylko wówczas, gdy osady są dobrze wytrenowane.

Praca, praca i jeszcze raz praca. Dobrze się składa, że wioślarze wileńscy w czasie zimy korzystają będą z krytego basenu wioślarskiego, co ma bardzo doniosłe znaczenie sportowe.

## Lokajski mistrzem dziesięcioboju

W dziesięcioboju lekkoatletycznym o mistrzostwo Polski 1-sze miejsce zajął Lokajski 63,18 pkt z Warszawianki przed Gierutą 57,34 pkt z Warszawianki i Wieczorkiem 51,88 pkt z WKS Śmigły

Plawczyk, który prowadził w pierwszym dniu, wycofał się przed skokiem.

Wyniki techniczne były następujące:

100 mtr Lokajski 11,2 sek, kula Gierutto 13 mtr 94 cm, wzwyż Plawczyk 184 mtr. Gierutto skoczył 181 cm, wdal Plawczyk 6,79 cm, 400 mtr Lokajski 54,2 sek, 110 mtr przez płotki Niemiec 16 sek. Wieczorek 16,3 sek, dysk Gierutto 38 mtr 69 cm, tyczka Maciaszczyk 338 cm, Wieczorek 3 mtr, oszczep Lokajski 64 mtr, bieg 1500 mtr Lokajski 4 min. 48 sek.

Startowało 10 zawodników.

# Bezrobotni na roli

## Akcja ogródków działkowych w Wilnie

Jedną z form doraźnej pomocy, udzielanej bezrobotnym przez Fundusz Pracy, jest akcja ogródków działkowych. W roku bieżącym z ogródków ko-  
rzystało w Wilnie 645 bezrobotnych, ob-  
ciążonych licznymi rodzinami. Stano-  
wi to 7 proc. ogółu bezrobotnych, zarej-  
strowanych w Wilnie.

W początkach swego istnienia ogród-  
ki nie cieszyły się zbyt wielkim zaintere-  
sowaniem wśród bezrobotnych. Na tere-  
nie Wilna była to nowość. Bezrobotny  
i jego rodzina w niektórych wypadkach  
nawet niechętnie wkładali pracę w swo-  
ją działkę, nie widząc z tej pracy natych-  
miastowego, realnego skutku. Z biegiem  
jednak czasu, a szczególnie po kilku re-  
alnych zbiorach produktów w postaci  
kapusty, kartofli i t. p., **pożyteczność ak-  
cji przekonała malkontentów** i dziś moż-  
na zaobserwować wśród bezrobotnych  
duże zainteresowanie ogródkami.

Rodzina otrzymuje do uprawy 400  
mtr.<sup>2</sup> gruntu. Fundusz Pracy daje na-  
wóz, nasiona, zaoruje pole — bezrobo-  
tomy natomiast musi dać pracę. Na terenie  
Wilna są cztery kolonie ogródków dział-  
kowych F. P. o ogólnym obszarze 29,5  
ha. Nawozu na wszystkie działki dostar-  
cza przedsiębiorca, oczyszczający rynki  
miejskie. Fundusz Pracy robi specjalne  
starania w tym kierunku w zarządzie  
miejskim.

W praktyce na działce pracuje rodzi-  
na bezrobotnego, podczas gdy zarejestro-  
wany „głowa domu“ korzysta z sezonu i  
pracuje gdzieś albo na robotach drogo-  
wych albo na budowlanych i t. p. W je-  
sieni, gdy skończą się roboty sezonowe  
i nastąpi ciężki okres zimy, ogródek  
działkowy dostarcza zapasów na zimę.

Ogródek działkowy jest więc w zasa-  
dzie formą pomocy doraźnej w okresie  
zimowym. Zmusza bezrobotnego już w  
czasie lata do gromadzenia zapasów na  
najcięższe w roku miesiące. Jest także  
dobrą szkołą pracy dla jego rodziny.

**Ileż może mieć bezrobotny płodów rol-  
nych z 400 m<sup>2</sup>?** W pierwszych latach  
bezrobotni Wilna mieli zbiory nieduże.  
Na niektórych dobrze odwodnionych lub  
wyrównanych, wydarzyły się nawet kata-  
strofy nieurodzaju kompletnego ku wiel-  
kiemu rozgoryczeniu posiadaczy tych  
działek. W bieżącym roku zbiory są nie-  
złe. Na poprawę wydajności działek  
wpłynęło **intensywne nawożenie**. Ponie-  
waż jednak bezrobotni Wilna, rekrutują-  
cy się przeważnie z mieszkańców miast,  
nie znają się na racjonalnym wykorzysta-  
niu terenów ogródkowych, zbiory te  
są jeszcze bardzo małe w porównaniu na-  
 przykład ze zbiorami „ogródkowiczów“  
poznajskich. Bezrobotni w Poznaniu, po-  
siadający działki F. P., utrzymują je w  
doskonałej kulturze i stosują poplony,  
co pozwala im na **dwukrotne zbiory z  
poletka**. Doświadczenie zaś wykazało, że  
całkowite wykorzystanie ogródka może  
dostarczyć ogroduwizny (przedewszyst-  
kiem kapusty i kartofli) prawie na całą  
zimę dla nielicznej rodziny.

Powstaje jednak pytanie **czy bezro-**

**botny zebrane plony zachowa dla siebie  
na zimę, czy ratując się niejednokrotnie  
z katastrofalnej sytuacji materialnej,  
sprzeda je?**

Pytanie takie nawet **powinno powstać**  
jeżeli będziemy rozpatrywali **celowość**  
tego rodzaju pomocy doraźnej na dłuż-  
szą metę. Otóż trzeba stwierdzić, że wy-  
jątki są, lecz większość a nawet **prawie  
wszyscy** posiadacze ogródków magazyn-  
ują zapasy na okres zimy. Magazyno-  
wanie to odbywa się nieraz pod łózkami  
i po kątkach pokoju mieszkalnego.

„Ogrodkowicze“ są obecnie **zrzeszeni  
w związek** i śledzą uważnie za rozwojem  
akcji ogródków działkowych w całej Pol-  
sce. Ostatnio naprzykład wysłali z wła-  
snej inicjatywy, przy materialnym po-  
parciu Funduszu Pracy, swego delegata  
na międzynarodowy zjazd organizacji  
ogródków działkowych, który się odbył  
w Poznaniu i w którego ramach odbył  
się także ogólnopolski zjazd organizacji  
ogródków działkowych.

## Zjazd P.P.W. z czterech województw

**Obrady pod znakiem troski o byt materialny członków**

Wczoraj w Wilnie odbył się zjazd de-  
legatów okręgu Nr. III Pocztowego Przy-  
sposobienia Wojskowego, obejmującego  
cztery województwa wschodnie: wileń-  
skie, nowogródzkie, poleskie i wołyń-  
skie. Na zjazd przybyło 43 przedstawicieli  
z poszczególnych placówek.

Uroczystości rozpoczęły się o godzi-  
nie 8 rano zbiórką pocztów sztandaro-  
wych, delegatów i gości na dziedzińcu  
poczty głównej, skąd nastąpił wymarsz  
na mszę św. w Ostrej Bramie.

Na czele pochodu niesiono najstarszy  
sztandar PPW., następnie kroczyły pocz-  
ty sztandarowe Związku Prac. Pocz. i  
Tel., Związku Teletechników, Związku  
Niższych Urzęd. Pocz. i Telek. oraz pokrewnych  
organizacji jak Strzelec, Legioniści, P.  
O. W. i Inwalidzi.

Po nabożeństwie złożono hołd Sereu  
ś. p. Marszałka Józefa Piłsudskiego w  
kościółce św. Teresy.

Obrady zjazdu rozpoczęły się o godzi-  
nie 11 w sali Federacji przy ulicy Orzesz-  
kowej 11. Zagałęł prezes Zarządu Okręgu  
ppłk. inż. K. Goebel, następnie przema-  
wiali, podkreślając znaczenie pracy spo-  
łecznej PPW., generał Skwareczyński, dy-  
rektor Poczty i Tel. p. Nowicki, przedsta-  
wiciel województwa, prezes Strzelca płk.  
Dobaczewski i inni.

Ze sprawozdania o działalności okrę-  
gu III, PPW. wynika, że organizacja co-  
raz bardziej pogłębia ideowo i rozszerza  
terytorjalnie zakres swej działalności. W  
obecnej chwili okręg liczy 2245 człon-  
ków, zgrupowanych w 13 oddziałach  
prowincjonalnych. Szczególny nacisk  
kładzie się na wyszkolenie członków w  
dziedzinie przysposobienia wojskowego  
z uwzględnieniem służby łączności.

W wyniku obrad uchwalono szereg  
wniosków, zdających między innymi  
do zorganizowania w ramach referatu

Wileński Fundusz Pracy, doceniając  
znaczenie akcji ogródków działkowych i  
zainteresowanie się nimi bezrobotnych  
zamierza w przyszłym roku powiększyć  
znacznie obszar i ilość działek. W tym  
celu zabiega w zarządzie miejskim o wy-  
dzierżawienie **około 98 ha ziemi** na do-  
godnych warunkach, znajdującej się  
przy ul. Kalwaryjskiej, w Leoniszkach i  
folwarku Ponary.

Na terenie tym osadzonoby **160 bezro-  
botnych**, obciążonych licznymi rodzi-  
nami, każdy z nich otrzymałby do uprawy  
po pół hektara ziemi i musiałby wtedy  
poświęcić więcej uwagi i czasu swej  
działce. Byłby więc to rodzaj **osadnictwa  
półmiejskiego**. Pole półhektarowe, dob-  
rze wyrobione, mogłoby dać pokaźny  
plon.

Bezrobotni Wilna czekają z **wielkim  
zainteresowaniem** na decyzję zarządu  
miejskiego w sprawie wydzierżawienia  
ziemi potrzebnej dla rozszerzenia akcji  
ogródków działkowych. **Włod.**

społecznego działu samopomocy. Dział  
ten objąłby ubezpieczenie pracowników  
poczty i telegrafu członków PPW. od  
nieszczęśliwych wypadków, podczas pe-  
nienią obowiązków zawodowych. Poza  
tem utworzonoby kasy pożyczkowo —  
oszczędnościowe i zorganizowanoby kre-  
dyt oddłużeniowy, oraz zorganizowano  
by referat zaopatrzeniowy, umożliwiający  
członkom zakupy artykułów pierwszej  
potrzeby po cenach hurtowych. **Wł.**

## KURJER SPORTOWY

### Polska — Austria 1:0

Nareszcie po szeregu niepowodzeniach  
i „zaszczytnych“ przegranych jedenast-  
ka reprezentacji Polski odniosła wczoraj  
zwycięstwo w Warszawie nad bar-  
dzo silnym zespołem Austrii.

Austriacy grali na dwóch frontach,  
bo jednocześnie walczyli z Węgrami, ale  
do Polski przyjechali w silnym składzie  
będąc pewni zwycięstwa.

Wygrana 1:0 z Austrią jest wielkim  
sukcesem sportu piłkarskiego Polski.

#### SKŁADY DRUŻYN.

Drużyny wystąpiły w następujących  
składach:

**Austria:** Havlicek, Reiner, Schmaus  
Lebeda, Urbanek, Skoumal, Brousek,  
Eschweil, Striben, Bindeo, Holec.

**Polska:** Albański, Doniec, Martyna,  
Koflarczyk 2-gi, Wasiewicz, Dytko, Ki-  
sieliński, Malczyk, Matyas, Gienza,  
Piec.

#### PRZEBIEG GRY.

Austriacy od razu z miejsca opano-  
wują boisko i już w pierwszych minu-  
tach Albański musi kilkakrotnie inter-  
welować. Pierwszy strzał ze strony Po-  
laków na bramkę gości oddaje Kisieliń-  
ski ale Havlicek obronił na korner. Po-  
woli Polacy przejmują inicjatywę, a na-  
wet dość często goszczą na polu Austri-  
aków.

W 34-ej minucie kombinacja Kisieliń-  
ski — Malczyk — Matyas kończy się nie-  
bezpiecznym strzałem Matyasa w prawy  
róg. Interwencja bramkarza przyszła za-  
późno i oPolska prowadzi 1:0.

Od tej chwili zaznacza się silniejszy  
napór Polaków na bramkę gości. Dopie-  
ro w ostatnich minutach Austriacy opa-  
nowują sytuację, ale zawile ich kombi-  
nacje zawodzą pod naszą bramką.

Po zmianie pół, zaznacza się znowu  
przewaga drużyny polskiej. Austriacy na-  
próżno usiłują wyrównać. Goźne strzały  
napastników Austrii, nie dochodzą do  
naszej bramki, względnie są likwidowa-  
ne przez Albańskiego. W pewnej chwili  
Reiner sfaulował Pieca, Sędzia dyktuje  
rzut wolny dla Polaków. Fenomenalny  
strzał Martyny minął bramkę zaledwie  
o kilka centymetrów.

W ostatnich minutach Austriacy pró-

## Dzieci żądają dużych szkół

**Pochód propagandowy**

Wczoraj w południe z okazji Tygodnia Pro-  
pagandy Budowy Szkół Powszechnych po głów-  
nych ulicach miasta Wilna przeciągnął pochód  
propagandowy szkół powszechnych. Na czele  
pochodu pomysłowo zorganizowanego, czterech  
chłopców niosło model takiej szkoły w której  
działka nie chciałaby się uczyć. Był to model  
chaty wiejskiej. Zrobiona z okrągłaków, przety-  
kanych wystającą nazwewnątrz warstwą mchu,  
miała słomiany dach i małe okna, przepuszcza-  
jące skąpo światło dzienne. Dużo szkół na Wi-  
leńszczyźnie mieści się w takich budynkach,  
posiadających niskie, ciasne, brzydkie i duszne  
wnętrza. Działka nie chce takich szkół. Głosiły  
o tem napisy transparentów, niesionych przez  
następną grupę uczniów.

Potem niesiono model wzorowego budynku  
szkolnego. Sześciu chłopców dźwigało go ze  
względny wysiłkiem. Zrobiony był z tektury.  
Natomiast model chaty wiejskiej, zrobiony z  
drzewa, mocno cisnął na wątłe ramiona czterech  
chłopców. Widać to było z ich zgarbionych  
pełnych wytężenia i zmęczenia drobnych po-  
staciach.

Za modelem szkoły wzorowej niesiono trans-  
parent z napisem, że takich szkół chcą dzieci.  
No chyba. Duży, jasny wewnątrz budynek o  
przestronnym, słonecznym i zdrowym kla-  
sach. Pałac!

Jedna ze szkół żeńskich miała przed sobą  
żywą skarbnicę a każda z uczennic w szeregu  
niosła w ręku dużą papierową dziesięciogro-  
szówkę. Było to nieme nawoływanie do skła-  
dania ofiar na fundusz budowy szkół powsze-  
chnych. Bo właśnie na ulicy odbywała się oży-  
wiona kwesta na ten cel. **(Wł.)**

## Projekt budowy instytutu Eugenicznego w Warszawie

Polskie Towarzystwo Eugeniczne wystąpiło  
do władz o przydzielenie terenu na budowę  
Instytutu Eugenicznego w Warszawie.

W Instytucie mieścić się mają poradnie,  
jak eugeniczna, przeciweneryczna, przeciwgru-  
źlicza, poradnia dla zbroczeni płciowych, dla  
narkomanów i t. d., sale wykładowe, pracownie  
dla badań z zakresu socjologii i dziedziczności,  
pracownia biologiczna, zbiory eugeniczne, biura  
Polskiego Towarzystwa Eugenicznego, bibliote-  
ka eugeniczna i t. d.

bują znowu zdobyć bramkę, ale nie u-  
daje im się przełamać muru naszej obro-  
ny i mecz kończy się wynikiem 1:0 dla  
Polski.

Po zakończeniu meczu publiczność  
wbiegła na boisko i wyniosła na ramio-  
nach bohaterów spotkania: Albańskiego,  
Matyasa, Kisielińskiego i Martynę.

Zawody prowadził Redlichs (Łotwa).

#### WYWIADY PO MECZU.

Po meczu przedstawiciel PAT uzyskał kil-  
ka wywiadów o wrażeniach przebiegu zawodów.

P. Redlichs, sędzia zawodów: zasłużone  
zwycięstwo Polaków, którzy byli drużyną lep-  
szą. Wiedzący przeprowadzali szereg zawil-  
tych kombinacji, ale uderzał u nich brak pol-  
skiej ambicji i chęci zwycięstwa. Najlepszy z  
Polaków — Martyna, Kisieliński i Matyas, a u  
Austriaków — Reiner i Brousek.

P. Kałuża, kapitan związkowy PZPN: do  
czasu, gdy nie wyrobimy sobie publiczności, tru-  
dno będzie osiągać większe sukcesy. Nasza pu-  
bliczność gdy widzi w swojej reprezentacji słab-  
szego, zamiast zachęcić go, peszy do reszty gwi-  
zdami i wrogimi okrzykami. To niesłychane  
zwycięstwo Polaków uważam za zasłużone.

P. Reiner, kapitan austriackiej drużyny:  
jest zły na swoich kolegów i sędziego za pod-  
kötowanie w pewnej chwili wolnego dla Austri-  
aków.

P. Matyas, zdobywca jedynej bramki: gra-  
to mi się naogół dobrze, chociaż z nogą nie jest  
jeszcze wszystko w porządku. Nie znam zupeł-  
nie gry Malczyka i Gienzy. Uważam, że po-  
winniśmy byli wygrać cyfrowo w wyższym sto-  
sunku.

P. Martyna, kapitan polskiej drużyny: gdy-  
by Matyas miał lepszych partnerów, Austriacy  
ponieśliby znacznie dotkliwszą klęskę. Z gry  
całej drużyny jestem zupełnie zadowolony.

#### KILKA DANYCH CYFROWYCH.

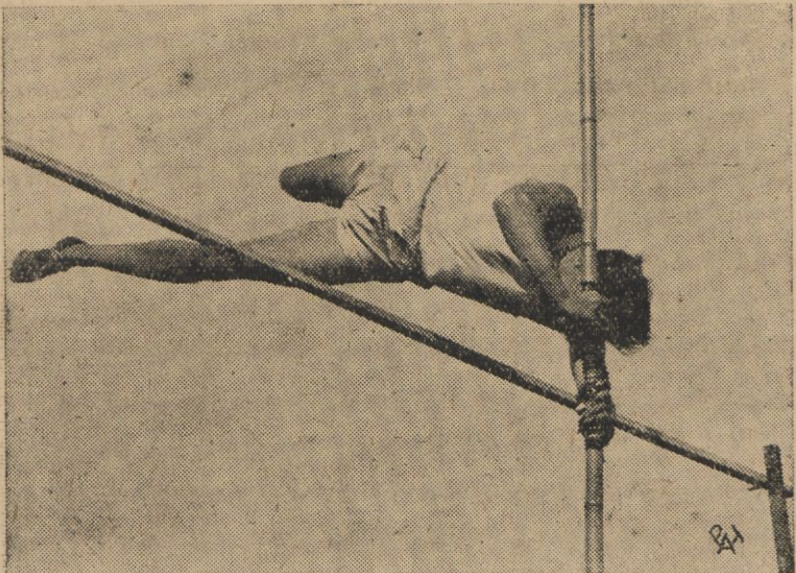
Polska reprezentacja piłkarska rozegrała  
dotychczas 66 spotkań międzynarodowych, z te-  
go wygrała 25 spotkań, przegrała 31 i zremiso-  
wała 10. Ogólny stosunek bramek wynosi  
141:137 na naszą korzyść.

Z Austrią graliśmy dotychczas 4 razy. W r.  
1929 w Grazu wygraliśmy 3:1. W następnym  
roku w Krakowie wygraliśmy również w stosun-  
ku 3:1. W r. 1934 w Wiedniu przegraliśmy 2:5.  
Ogólny stosunek bramek wynosi 9:7 na naszą  
korzyść.

## Dr. S. MARGOLIS

Rentgenolog,  
powrócił — Wileńska 39.

Jedz ryby — będziesz zdrow jak ryba



Piękny skok szwedzkiego lekkoatlety Ljungberga na zawodach lekkoatletycznych w Paryżu, w których wzięło udział 12 państw.

# KRONIKA

Poniedziałek  
7  
Październik

Dziś: Marka P. W., Iustyny  
Jutro: Pelagji, Brygitty Wd.  
Wschód słońca—godz. 5 m. 35  
Zachód słońca—godz. 4 m. 38

## DYZURY APTEK.

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki:  
1) Rostkowskiego — Kalwaryjska 31; 2) Wysockiego — Wielka 3; 3) Frumkina — Niemiecka 25; 4) Sukc. Augustowskiego — Kijowska 2  
Ponadto dyżurują wszystkie apteki na przedmieściach.

## PRZYBYLI DO WILNA

— Do Hotelu Georges'a: Szyndler Aleksander, urzędnik z Warszawy; Pawłowska Irena, urzędniczka z Warszawy; Zawadzki Zygmunt, przemysłowiec z Warszawy; Wasiak Władysław, ksiądz z Łowicza.

## ADMINISTRACYJNA.

— Walka z potajnym handlem w dni świąteczne. W ciągu dnia wczorajszego władze administracyjne sporządziły 4 protokoły karne za uprawianie handlu w dzień świąteczny.

## MIEJSKA.

— Magistrat rozpoczął roboty przy budowie drogi łączącej ulicę Wilkomierską ze wsią Dębówka.

— Kredyt na roboty wodociągowo-kanalizacyjne. Jak się dowiadujemy, Zarząd miasta postanowił wystąpić do Funduszu Pracy o wysygnowanie na rok przyszły sumy pół miliona złotych na prowadzenie robót wodociągowo-kanalizacyjnych.

Szczegółowy program robót znajduje się obecnie w opracowaniu.

— Subwencja miasta dla instytucji dobroczynnych. Zarząd miasta wyasygnował 55.000 złotych tytułem subwencji bezwzględnej na rzecz różnych instytucji dobroczynnych na terenie Wilna. Jest to bezwzględny zasiłek za miesiąc wrzesień.

## Teatr i muzyka

### TEATR MIEJSKI NA POHULANCE.

Dziś, w poniedziałek dn. 7 bm. przedstawienie zawieszono spowodowane ostatnimi technicznymi próbami komedji Kirszona „Cudowny Słup“, premiera której odbędzie się w końcu tygodnia.

Jutro, we wtorek dnia 8 bm. o godz. 8-jej wiecz. „Damy i Huzary“.

### WILEŃSKI TEATR OBJAZDOWY

gra dziś dnia 7 bm. w Horodzieju doskonałą komedję St. Kiedrzyńskiego „Ten i tamten“.

— Inauguracja sezonu koncertowego — Józef Turczyński. We wtorek dnia 15 bm. odbędzie się w sali Teatru Miejskiego recital fortepianowy Józefa Turczyńskiego, jednego z najznakomitszych pianistów polskich doby dzisiejszej. W programie utwory: Bacha, Schuberta, Paderewskiego, Chopina. Ceny miejsc zwyczajne. Zniżki ważne. Bilety do nabycia w kasie za mawiań teatru „Lutnia“.

### TEATR MUZYCZNY „LUTNIA“

„Dziewczę z Holandji“. Dziś ukaże się po raz 11 pełna humoru i zabawnych sytuacji, obfitująca w piękne melodie, barwna operetka Kalmana „Dziewczę z Holandji“ z L. Romanowską w roli tytułowej. Pierwszorzędną obsadę sceniczną tworzą: Bestani, Szczawiński, Tatrzański i Zayenda — świetni wykonawcy ról głównych. Efektowne sceny baletowe układu baletmistrza J. Ciesielskiego. Ceny miejsc niższe.

„Nitouche“ po cenach propagandowych. Wkrótce ujrzymy piękną i ogólnie lubianą operetkę Herve „Nitouche“ w reżyserji K. Wyrwicz Wichrowskiego. W roli głównej L. Romanowska tworzy prawdziwą kreację. W wykonaniu tej uroczej operetki biorą udział: Dunin-Rychłowski, Block, Ciesielski, Detkowski, Szczawiński, Tatrzański, Wyrwicz-Wichrowski i inni. W akcie 2-im zespół baletowy wykona „Taniec koników“. Dla udostępnienia szerszej publiczności tego widowiska — dziś ceny propagandowe.

### TEATR „REWJA“

Dziś, w poniedziałek 7 października premiera programu p. t. „Poradnia alkoholowa“ z udziałem nowozaangażowanych wodewilistki Gosi Negro, tancerza B. Majskiego i komika Antoniego Kaczorowskiego.

Codziennie dwa przedstawienia o godzinie 6 minut 30 i o 9-jej.

## Popieraj przemysł krajowy!

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Wilno, Bisk. Bandurskiego 4. Telefony: Redakcji 79, Administr. 99. Redaktor naczelny przyjmuje od g. 2—3 ppół. Sekretarz redakcji przyjmuje od g. 1—3 ppół. Administracja czynna od g. 9½—3½ ppół. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od g. 1—2 ppół. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9½—3½ i 7—9 wiecz.

Konto czekowe P. K. O. nr. 80.750. Drukarnia — ul. Bisk. Bandurskiego 4. telefon 3-40.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnośnieniem do domu lub przesyłką pocztową i dodatkiem książkowym 3 zł., z odbiorem w administr. bez dodatku książkowego 2 zł. 50 gr., zagranicą 6 zł. CENA OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetr. przed tekstem — 75 gr., w tekście 60 gr., za tekst 36 gr., kronika redak. i komunikaty — 60 gr. za wiersz jednoszp., ogłosz. mieszkani. — 10 gr. za wiersz. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Układ ogłoszeń w tekście 4-ro łamowy, za tekstem 8-mio łamowy. Za treść ogłoszeń i rubrykę „nadstawne“ Redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca.

## Usiłował zastrzelić żonę

Onegdaj o godz. 12-jej w dzień, na Zarzeczu w pobliżu posesji Nr. 38 niejaki Józef Iwaszko wystrzelił z rewolweru usiłował zastrzelić swoją żonę Kazimierę, z którą rozszedł się przed pięciu laty. Strzał chybił. Iwaszko chciał

zbiec, lecz w czasie pościgu został zatrzymany. Pochodzi on ze wsi Kuźmie Wielkie. Żona jego pracuje w charakterze służącej przy ulicy Zarzecznij 38. (e)

## Krwawa zabawa

Wczoraj w nocy, w lokalu przy ul. Orzeszkowej 11, podczas odbywającej się tam zabawy, wynikła krwawa bójka pomiędzy kilku podurmerzonymi osobnikami. W ruch poszły pięści, kije, talerze i noże.

Gdy na miejsce wypadku przybyła policja i bójkę zlikwidowała na „placu walki“ pozostały aż cztery ofiary, potrzebujące niezwłocznej pomocy lekarskiej. Wezwano pogotowie ratunkowe. Rannymi okazali się: 25-letni biurali-

sta Józef Rutkowski (Cedrowa 16), ślusarz Józef Jankowski, 24 lat (Legjonowa 24), Wiktorja Krzempieć, lat 27 (Kalwaryjska 31) oraz 22-letni Edward Wasowicz (Legjonowa 23).

Najdotkliwiej ucierpiał Józef Rutkowski, który dostał silny cios nożem w twarz. Pogotowie przewiozło go do szpitala. Pozostałych pogotowie opatrzyło na miejscu.

Sprawców pobicia nie zatrzymano. (e)

## Na „gościnnych występach“ w Brnie

Wydział śledczy w Brnie zwrócił się zapytaniem do policji wileńskiej, czy jest jej znana niejaka Berta Knisowa, rzekomo obywatelka Wilna, która podając się za doktorową, nawiązała w Czechosłowacji stosunki i dokonała kilku większych kradzieży.

Nazwisko „doktorowej“ Berty Knisowej nie policji nie powiedziało, lecz załączona do akt sprawy fotografia, wszystko. Wystarczył jeden rzut oka na zdjęcie, by przekonać się, że rzekoma „doktorowa“ Berta Knisowa nazy-

wa się w rzeczywistości Chaja Wajnerowicz, vel Lapidus, vel Segal.

Wajnerowiczówna znana była w Wilnie jako zawodowa złodziejka, która dokonała na terenie całej Polski szeregu większych kradzieży. W Polsce była ona już 11 razy karana za kradzieże. Ostatnio jednak, postanowiła udać się na gościnne występy zagranicę i zapatrzony się w sfałszowane dokumenta na nazwisko Berty Knisowej rozpoczęła swe występy w Czechosłowacji. (e)

## Powody samobójstwa Losskiego

Dochodzenie policyjne ustaliło już powody samobójstwa ucznia Kursów Maturalnych Czesława Losskiego.

Jak się okazuje na parę dni przed smutnym faktem został aresztowany za pewne przestępstwa starszy brat Losskiego, Czesław, w obawie, że zostanie wpłątany w tę sprawę, po-

stanowił pozbawić się życia.

Stwierdzono również, że samobójstwo popełnił on w dniu 11 września rb., rzucając się z mostu Zwierzynieckiego do Wilji.

Zwłoki tragicznie zmarłego ucznia wydane zostały rodzicom celem oddania mu ostatniej posługi. (e)

## Złóż ofiarę na budowę szkół powszechnych

**HELIOS! PREMIERA! Wspaniale arcydzieło muzyczne! Triumf muzyki, tanca, pieśni MAURICE CHEVALIER FOLIES BERGERE**

w najnowszej swej europejskiej kreacji Film demonstrowany jednocześnie w reprezent. kinie „Światowid“ w Warszawie. Nad program: Atrakcje i najnowsze tygodniki. Seanse 4, 6, 8 i 10.20 W niedzielę od 2-jej

**MARLENE DIETRICH** Premjera!  
której zgubny czar był tajemnicą i przekleństwem dla każdego mężczyzny jako tajemnicza kusicielka, w najnowszym przeboju **Kaprys hiszpański** Reż. Józef VON STERBERG. Nad program: Najnowszy świetny kolorowy dodatek p.t. „Trzy leniwe myszki“ i najnowsze aktualja. Bilety honorowe nieważne



**REWJA** Balkon 25 gr. Progr. Nr. 42 p.t. **PORADNIA ALKOHOLOWA**  
Rewja w 2 częściach 16 obrazach. Piora Hemara i in. Wodewilistka **Gosi Negro**, pieśniarza **Bolesława Majskiego**, komika **A. Kaczorowskiego** oraz dotychczasowych ulubieńców **Ostrowskiego, zejmnówy, Relskiej, Jakszasa** i in. Codziennie 2 seanse: o 6.30 i 9-jej, w niedzielę i św. 3 s.: 4.15, 6.45 i 9.15. W soboty kasa czynna do 10-jej

CZY trawienie więźniów na krześle elektrycznym jest najhumanitarn. sposobem wykonania wyroków ŚMIERCI: **SING-SING**

**PAN** Ostatnie dwa dni!!! Kolosalne powodzenie!!!  
**20.000 osób już odwiedziło „Dwie Joasie“**  
największy SUKCES POLSKI — **SMOSARSKA** i in.

**OGNISKO** Dziś po raz pierwszy razem na ekranie **Henry Garat** i **Lili Damita** w najnowszym świetnej komedji muzycznej p. t. **SKRADZIONO CZŁOWIEKA**  
Nad program: **DODATKI DŹWIĘKOWE**. — Początek seansów codziennie o godz. 4-jej pp.

Rutynowana nauczycielka konwersacja francuska, — poszukuje posady — demi-plac lekcji. Oferty do Kurjera Wil. dla A. T.	<b>AKUSZERKA M. Brzezina</b> masaż leczniczy i elektryczny. Zwierzyniec, T. Zapa. na lewo Gedyminowski ul. Grodzka 27	<b>AKUSZERKA Śmiałowska</b> przeprowadziła się na ul. Wielką 16—4 także gabinet kosmet. usuwa zmarszczki, brzo dawki, kurczaki i węgry	<b>AKUSZERKA Marja Laknerowa</b> Przyjmuje od 9 — 7 w. ul. Jasińskiego 5 — 20 róg Ofiarnej (obok Sądu)
--	---	--	--

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Wilno, Bisk. Bandurskiego 4. Telefony: Redakcji 79, Administr. 99. Redaktor naczelny przyjmuje od g. 2—3 ppół. Sekretarz redakcji przyjmuje od g. 1—3 ppół. Administracja czynna od g. 9½—3½ ppół. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od g. 1—2 ppół. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9½—3½ i 7—9 wiecz.

Konto czekowe P. K. O. nr. 80.750. Drukarnia — ul. Bisk. Bandurskiego 4. telefon 3-40.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnośnieniem do domu lub przesyłką pocztową i dodatkiem książkowym 3 zł., z odbiorem w administr. bez dodatku książkowego 2 zł. 50 gr., zagranicą 6 zł. CENA OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetr. przed tekstem — 75 gr., w tekście 60 gr., za tekst 36 gr., kronika redak. i komunikaty — 60 gr. za wiersz jednoszp., ogłosz. mieszkani. — 10 gr. za wiersz. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Układ ogłoszeń w tekście 4-ro łamowy, za tekstem 8-mio łamowy. Za treść ogłoszeń i rubrykę „nadstawne“ Redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca.